

STATEK DO PIREUSU

Ostatni statek do Pireusu znika powoli w wieczornej mgle
Podróż to zawsze wróżenie z fusów dotrzemy? Któż to wie!
Czułych pożegnań, życzeń na drogę nigdy za wiele, jak światem świat
Skoro wyjechać z tobą nie mogę to chociaż śpiewam tak
Skoro wyjechać z tobą nie mogę to chociaż śpiewam tak

**R. Niech prowadzą cię przez ciemną noc moje myśli, mój z oddali głos
Niech ominą cię pokusy złe w zgiełku kolorowych miast
Czasem przecież starczy kilka nut by się w życiu zdarzył jeden cud
I zamienił Antarktydy lód w boskie migotanie gwiazd**

Wybacz kochany ale nie umiem myśleć inaczej, inaczej śnić
Tego się nie da objąć rozumem, a przecież trzeba żyć
Więc kiedy ruszasz w strony nieznane płaczę po cichy w poduszek biel
Człowiek niestety posiada pamięć, a nie raz mglisty cel
Człowiek niestety posiada pamięć, a nie raz mglisty cel

**R. Niech prowadzą cię przez ciemną noc moje myśli, mój z oddali głos
Niech ominą cię pokusy złe w zgiełku kolorowych miast
Czasem przecież starczy kilka nut by się w życiu zdarzył jeden cud
I zamienił Antarktydy lód w boskie migotanie gwiazd (x2)**